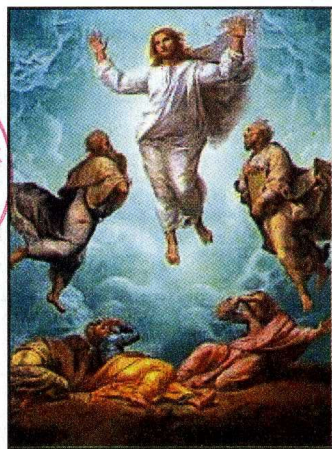


# Góra Przemienienia



TYGODNIK PARAFIALNY

Góra Przemienienia nr 21 (94) 22 maja 2005r.

22 maja

Wj 34,4b-6.8-9; Dn 3;  
2 Kor 13,11-13;  
J 3,16-18

23 maja

Syr 17,24-29; Ps 32;  
Mk 10,17-27

24 maja

Syr 35,1-12; Ps 50;  
Mk 10,28-31

25 maja

Syr 36,1.4-5a.10-17; Ps 79;  
Mk 10,32-45

26 maja

Pwt 8,2-3.14b-16a; Ps 147B;  
1 Kor 10,16-17;  
J 6,51-58

27 maja

Syr 44,11.9-13; Ps 149;  
Mk 11,11-25

28 maja

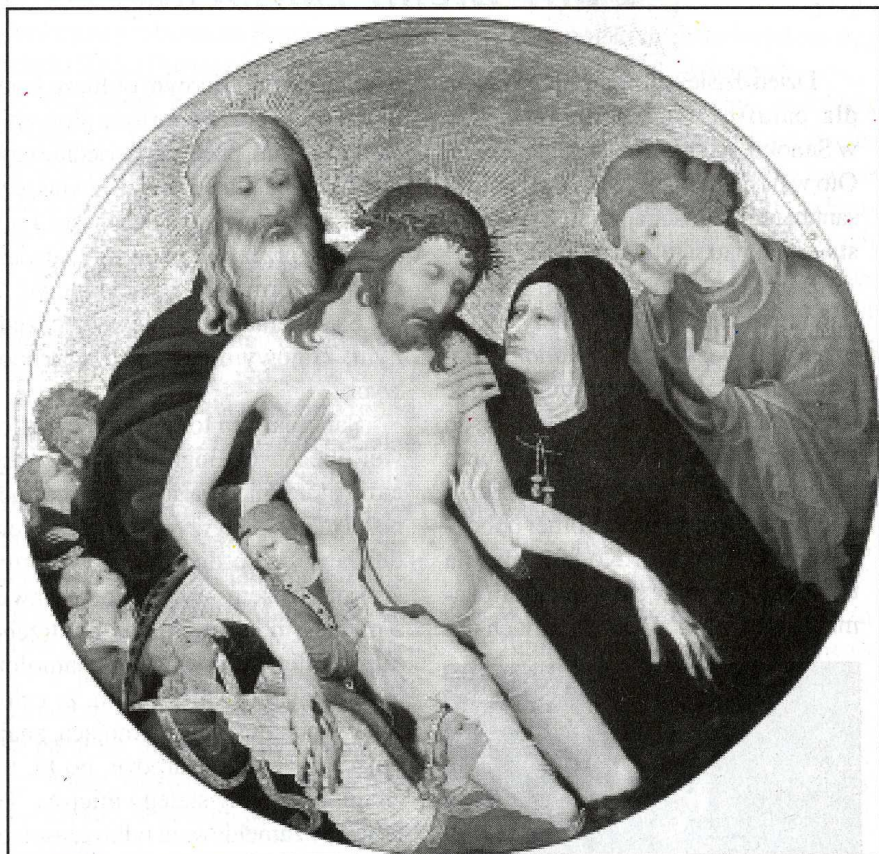
Syr 51,12-20; Ps 19;  
Mk 11,27-33

## WNUMERZE:

Sanktuarium „Matki Bożej Pocieszenia - Pani Ziemi Sanockiej”.....	2
Akt zawierzenia Sanoka	
Matce Bożej Pocieszenia.....	5
Ogłoszenia i intencje.....	6
Na pielgrzymim szlaku.....	8
Nadanie Gimnazjum nr 2 imienia Królowej Zofii.....	8
Zaproszenie na pielgrzymki do Łagiewnik i Częstochowy....	12

## Zbierzcie pozostałe ułamki...

### Tajemnica Trójcy Świętej



„Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał...” (J3,16) – w tym krótkim zdaniu Ewangelii świętego Jana wyraża się ogromna głębia miłości Boga do człowieka. Uchyla się w nim także rąbek tajemnicy Trójcy Świętej, niepojętej i nieogarnionej dla ludzkiego rozumu. Bóg Ojciec daje światu Syna – największy dar, jakiego może udzielić - daje Go na

poniżenie i pohańbienie, aby Jego Ofiara – największa z możliwych - zbaawiła świat i otworzyła dla nas bramy nieba. W sztuce chrześcijańskiej próbowano oddawać tajemnicę Trójcy Świętej na kilka sposobów. Wszystkie one zresztą są jedynie dotykiem Niepojętego. Jeden z tych sposobów to ukazanie trzech Osób

C.d. na s. 2)

C.d. ze s. 1)

Boskich jako trzech identycznych aniołów na gościnie u Abrahama, szczególnie popularny w sztuce Wschodu (m. in. bardzo znana ikona Rublowa). Większą ekspresję ma jednak chyba inne przedstawienie, popularne na Zachodzie – to ukazanie Boga Ojca, który podtrzymuje poranione na krzyżu Ciało Syna, a między ich głowami jaśnieje Duch – Gołębica, uosobienie Bożej Miłości.

W skarbnicy sztuki, jaką jest pański Luwr, znajduje się piękny obraz mało znanego malarza niderlandzkiego Jeana Malouela, który powstał około 1400 roku. Namalowany został w postaci tonda (kształt koła) i nosi

dwa tytuły: „Wielka Pieta” lub „Trójca Święta”. Artysta w oryginalny sposób próbuje wyrazić tajemnicę Trójcy Świętej. Sędziwy Bóg Ojciec w niebieskich szatach, o poważnej, zamysłonej twarzy trzyma martwe Ciało Jedyne Syna. Jego smutne oczy skierowane są ku zamkniętym oczom Chrystusa, a między nimi, na tej samej linii, emanuje białą małą postać Ducha Świętego – Gołębicy, dotykająca dziobem cierniowej korony. Poranione Ciało Syna Bożego bezwładnie zwisa, podtrzymywane dodatkowo przez aniołów. Z drugiej strony wpatrują się w nie Maryja i Jan, umiłowany uczeń.

Na tym obrazie Trójca Święta nie jest sama, zostaje wpisana w przestrzeń

świata, której przedstawicielami są Jan i Maryja. Obraz zdaje się krzyżeć: „Zobaczcie jak wielką miłość okazał wam Bóg i jak wielka jest wasza niegodziwość, przez którą cierpiał okrutnie Syn i cierpi kochający was Ojciec oraz Duch Święty”. Obecność Maryi i Jana daje jednak iskierkę nadziei, że nie wszyscy odrzucili Miłość, że świat nie jest do końca zły, a ofiara Chrystusa nie poszła na marne.

Warto dziś zatrzymać się na chwilę nad tym pięknym dziełem. Choć jest tylko ludzką interpretacją, to jakby uchylało nieco zasłony Bożej Tajemnicy. Medytując jego piękno możemy odkrywać krok po kroku głębię Bożej Miłości. **Ks. Tomasz Grzywna**

## Sanktuarium „Matki Bożej Pocieszenia – Pani Ziemi Sanockiej” – 08.05.2005

Dzień dzisiejszy jest wielkim dniem dla parafii Ojców Franciszkanów w Sanoku, wielkim dla całego Miasta. Oto w naszym mieście powstało nowe sanktuarium. Postarajmy się głębiej zastanowić nad istotą sanktuarium.

Nieraz spotykamy się ze słowem „sanktuarium”. Na ogół wiemy co ono oznacza. *Kodeks Prawa Kanonicznego* mówi: „Przez sanktuarium rozumie się kościół lub inne miejsce święte, do którego – za aprobatą ordynariusza miejscowego – pielgrzymują liczni wierni, z powodu szczególnej pobożności” (kan. 1230). Kodeks określa także zadania jakie stoją przed stróżami sanktuarium: „W sanktuariach na-

leży zapewnić wiernym obfite środki zbawienia przez gorliwe głoszenie słowa Bożego, przez odpowiednie ożywienie życia liturgicznego, zwłaszcza przez sprawowanie Eucharystii i pokuty oraz przez kultywowanie zatwierdzonych form pobożności ludowej”.

Są sanktuaria o zasięgu diecezjalnym, krajowym czy międzynarodowym.

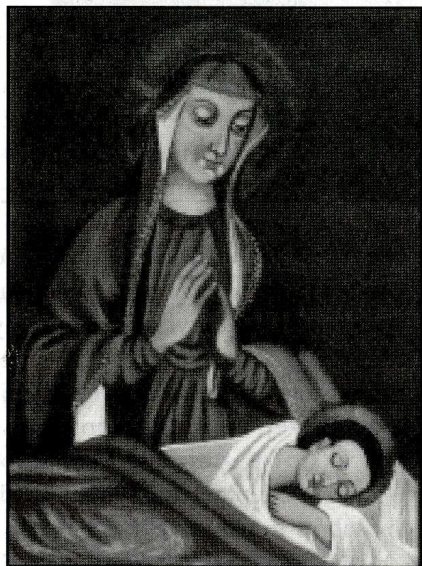
Sanktuarium to miejsce wyjątkowej obecności Boga, to znak wiary ludzi, którzy nie zważając na różne trudności nieraz pielgrzymują przez wiele dni, aby dojść do jakiegoś sanktuarium. Czasem łączy się to nawet z niemałym kosztem, gdy np. trzeba kupić bilet na pociąg czy samolot. Świadczy to również o tym, że człowiek jest istotą pielgrzymującą, znajdującą się stale w drodze, bo tu, na ziemi, nie mamy stałego miejsca. Tu jesteśmy zameldowani tylko czasowo. Pielgrzymka do sanktuarium świadczy, że człowiek szuka kontaktu z Bogiem, szuka świętości, innego niż ziemskie spojrzenia na otaczającą go rzeczywistość. Są sanktuaria, jak nasze w Częstochowie, czy w Kalwarii Zebrzydowskiej bądź Paławskiej, gdzie przez całe wieki pielgrzymują pątnicy. Sanktuarium często jest owiane nimbem tajemnicy, nadprzyrodzonych doświadczeń wiary, cudownych źródełek,

kultem relikwii czy cudownych obrazów. Tam odczuwa się aurę wyjątkowej świętości. Tam często dzieją się nadzwyczajne rzeczy, cuda łaski Bożej, gwałtowne nawrócenia, spowiedzi po wielu latach religijnej obojętności czy chodzenia swoimi drogami. To miejsce zawsze jest wyjątkowe.

U nas, w Polsce, ponad 85% sanktuariów związanych jest z kultem maryjnym. Tak było już od chwili przyjęcia chrztu w roku 966. Od tego czasu Matka Boża weszła pod polskie strzechy, do lechickich domów.

Do sanktuariów maryjnych pielgrzymowali wszyscy: królowie, magnaci, szlachta, ludzie nauki i kultury, ludzie światli i prosty lud. Matce Bożej oddawali należną Jej cześć, zanosili gorące prośby czy podziękowania. Nasilenie się pielgrzymek zaczęło mocniej wpisywać się w ojczyście dzieje i w dzieje Kościoła od chwili, kiedy to król Polski Jan Kazimierz, 1 kwietnia 1656 roku, w katedrze lwowskiej, oficjalnie ogłosił Maryję Królową Polski. Popularność pielgrzymek dała się zauważyć szczególnie w czasach rozbiorów i w czasach komunistycznego zniewolenia<sup>1</sup>.

Każde sanktuarium jest świadectwem żywej i szczerzej wiary. To jest element najistotniejszy. To wielkie zaufanie do Pana Boga, do Maryi w ta-



jemnicach Jej życia, która władna jest zbliżyć nas do Jezusa. Sanktuarium, to również miejsca, gdzie oddaje się cześć świętym, jak np. na terenie naszej archidiecezji, gdzie w Korczynie znajduje się sanktuarium św. Józefa Sebastiana Pelczara. Jest to jego rodzinna miejscowość.

I oto na terenie naszego miasta powstaje nowe sanktuarium.

Po co jest nam ono potrzebne? To nowe sanktuarium jest nam po to potrzebne, aby Maryja stała się dla nas bardziej bliska, bardziej potrzebna, mocniejszą ręką prowadziła do Jezusa. Mamy taką nadzieję, że Matka Boża Pocieszenia – Pani Ziemi Sanockiej, będzie za nami orędownicą u swojego Syna, że będzie stała na straży naszej wiary i moralności chrześcijańskiej. Żyjemy w czasach chaosu, ideologicznego zamętu, wszechogarniającego liberalizmu, kiedy niejednokrotnie do naszych serc i umysłów wkrada się zniechęcenie czy nawet smutek. Potrzeba nam macierzyńskiego, serdecznego pocieszenia, dobrego słowa budzącego nadzieję.

Ks. arcybiskup Józef Michalik ustanawiając to sanktuarium zaznaczył, że ma ono służyć „pogłębieniu wiary w Chrystusa i ożywienia religijności Maryjnej”<sup>2</sup>. Ksiądz Arcybiskup wyraził też nadzieję, że „obecność przy Jezusie i Maryi przyczyni się do (...) uświęcenia tak Gospodarzy sanktuarium jak również i pielgrzymów tu przybywających. Ojcowie Franciszkanie, Gospodarze tegoż sanktuarium, z pewnością wiele mówili na ten temat, ale jeszcze więcej powiedzą na ten temat w przyszłości.

Jednym z charakterystycznych rysów duchowości franciszkańskiej jest jego maryjność. Przytoczę tylko „Pozdrowienie Błogosławionej Dziewicy Maryi”, wypowiedziane przez św. Franciszka:

Bądź pozdrowiona, Pani święta,  
Królowo najświętsza,  
Boża Rodzicielko, Maryjo,  
która jesteś Dziewicą,  
stałaś się Kościołem.  
Wybrał Cię Ojciec najświętszy z nieba  
i uświęcił  
z najświętszym i umiłowanym Synem  
i Duchem Pocieszycielem.  
W Tobie była i jest  
wszelka pełnia łaski,

wszelkie dobro.

Bądź pozdrowiona, Pałacu jego,  
Bądź pozdrowiona, Przybytku jego,  
Bądź pozdrowiona, Mieszkanie jego.  
Bądź pozdrowiona, Szato jego,  
Bądź pozdrowiona, Służebnico jego,  
*Bądź pozdrowiona, Matko jego*<sup>3</sup>.

To była stała linia zakonu franciszkańskiego. Franciszkanie przybyli do Sanoka w roku 1377. Pod koniec XVI wieku generał zakonu, Jan Donat Caputo z Cupertinu, wizytując swoich współbraci zakonnych, wspominał o pięknym obrazie Panny Maryi. W archiwum zakonnym z XVII wieku znajduje się wzmianka o obrazie Matki Bożej „Consolationis” czyli Matki Bożej Pocieszenia, a w roku 1776 jest wzmianka o kaplicy Matki Bożej Pocieszenia. Widocznie ten obraz był czczony, skoro lud wierny przynosił wota jako znak wdzięczności za otrzymane łaski. Przy tymże klasztorze funkcjonowało także Bractwo Paska Matki Bożej Pocieszenia, tak się wtedy nazywało. Było to jeszcze przed rokiem 1783. Jest faktem stwierdzonym przez konserwatorów, że obecny obraz Matki Bożej pochodzi z drugiej połowy XVII wieku. Obraz ten musiał słynąć łaskami. Pod koniec XVIII wieku, w roku 1782, klasztor wydał drukiem specjalny modlitewnik do Matki Bożej Pocieszenia. Kult Maryi był żywy o czym świadczą stare kroniki oraz wota. Wierni zamawiali specjalne Msze święte przed obrazem Matki Bożej Pocieszenia. Przed nią, Maryją Pocieszycielką, otwierali swoje serca, wylewali łzy w czasach smutku i niedoli, szli jak do swojej Matki. Ks. proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego, a jednocześnie wicedziekan, Bartłomiej Krukar, w roku 1937, zachęcał parafian, aby zawierzyli swoje życie Matce Najświętszej, żeby do Niej się uciekali w swoich potrzebach duszy i ciała.

Przy klasztorze istnieje księga łask i podziękowań. Znajdują się wpisy ks. Stefana kardynała Wyszyńskiego, który będąc internowanym w Komańcze otrzymał kopię tego obrazu Matki Bożej Pocieszenia, a którą miał w swojej sypialni do końca swojego życia. To ówczesny ks. Prymas w roku 1964, jako drugi tytuł tego kościoła zatwierdził nowy – Matki Bożej Pocieszenia, a na drugą niedzielę maja wyznaczył



odpust. W teże księdze – jak można zauważyć – znajdują się wpisy ks. bpa Wojciecha Tomaki (+ 1967), sufragana przemyskiego, ks. bpa Jerzego Stroby, generała zakonu Bazylego Heisera, polskich prowincjałów czy licznych kapłanów i wiernych.

Po dzień dzisiejszy, w każdą środę, przy ołtarzu Matki Bożej Pocieszenia, celebrowane są Msze święte z kazaniem, a o godzinie 18:00, odprawiane są nabożeństwa maryjne. Tych przejawów kultu Matki Bożej Pocieszenia jest więcej, choćby w postaci pieśni tu śpiewanych, procesji czy nowenny.

Obraz Matki Bożej Pocieszenia – Pani Ziemi Sanockiej, słynie łaskami, o czym świadczy historia i wota. Obraz ten nie jest koronowany. O to zapewne postarają się Ojcowie Franciszkanie, jako gospodarze tej świątyni, w przyszłości. Koronacja obrazu czy figury świadczy o randze danego sanktuarium. Ongiś koronowano królów, cesarzy, papieży. Był to znak ich panowania i władzy. Na ich głowy nakładano korony. Potem przyszła kolej na nakładanie koron na głowy wizerunków świętych, aby w ten sposób podkreślić ich świętość, wyjątkowość oraz należny im szacunek i hołd. Wśród świętych pierwsze miejsce zajęła Najświętsza Maryja Panna. Ona przecież jest Matką Jezusa Chrystusa, Króla wszechświata, Królową Wszystkich Świętych. Jej należy się korona. Już od XVI wieku przyjęła się w Kościele praktyka koronowania obrazów Matki Bożej. Często były to

(C.d. na s.4)

(C.d. ze s. 3)

korony z drogich kamieni. W Polsce pierwsza koronacja miała miejsce w dniu 8 września 1717 roku, na Jasnej Górze w Częstochowie, kiedy to skronie Matki Bożej i Jej Syna, Jezusa, przyozdobiły korony.

Na terenie naszej archidiecezji znajduje się 18 sanktuariów, które posiadają koronowane obrazy czy w przypadku katedry i Haczowa figurę Matki Bożej.

Są to:

1. Leżajsk, OO. Bernardyni, sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia – obraz koronowany 08.09.1752;
2. Jarosław, OO. Dominikanie, Matki Bożej Bolesnej – 08.09.1755;
3. Przemyśl, archikatedra, Księża diecezjalni, Figura Matki Bożej Jackowej – 15.08.1766;
4. Przemyśl, OO. Franciszkanie, Niepokalanego Poczęcia NMP – 08.09.1777;
5. Kalwaria Paławska, OO. Franciszkanie, Matki Bożej Kalwaryjskiej – 15.09.1882;
6. Tuligłowy, Księża Michalici, Matki Bożej Tuligłowskiej – 08.09.1909;
7. Borek Stary, OO. Dominikanie, Matki Bożej Boreckiej – 15.08.1919;
8. Jasień, Księża Michalici, Matki Bożej Bieszczadzkiej – 02.07.1921; (Obraz skradziono);
9. Hyżne, Księża diecezjalni, Matki Bożej Hyżneńskiej (Łaskawa) – 08.09.1932;
10. Domaradz, Księża diecezjalni, Matki Bożej Nieustającej Pomocy – 11.05.1958;
11. Jodłówka, Księża diecezjalni, Matki Bożej Pocieszenia – 31.08.1975;
12. Stara Wieś, OO. Jezuici, Starowiejska Matka Miłosierdzia – 08.09.1977;
13. Chłopice, Księża diecezjalni, Matki Bożej Chłopickiej – 30.06.1992;
14. Łńcut, Księża diecezjalni, Matki Bożej Szkaplerznej – 20.09.1992;
15. Jaslika, Księża diecezjalni, Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi – 10.06.1997;
16. Haczów, Księża diecezjalni, Matki Bożej Bolesnej – 10.06.1997;
17. Wielkie Oczy, Księża diecezjalni, Matki Bożej Wielkoockiej – 10.06.1997;
18. Polańczyk, Księża diecezjalni, Matki Bożej Pięknej Miłości – 11.09.1999.

19. Do tych sanktuariów dziś dopisujemy sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia – Pani Ziemi Sanockiej, gdzie kustoszami są Ojcowie Franciszkanie. Matka Boża - Pani Sanocka nie jest jeszcze koronowana. To dopiero początki.

Oprócz tych wspomnianych, na terenie naszej archidiecezji, istnieją także inne sanktuaria. I tak:

1. Klimkówka, Księża diecezjalni, Sanktuarium Krzyża Świętego;
2. Przeworsk, Księża diecezjalni, Sanktuarium Bożego Grobu;
3. Dukla, OO. Bernardyni, Sanktuarium św. Jana z Dukli;
4. Strachocina, Księża diecezjalni, Sanktuarium św. Andrzeja Boboli;
5. Korczyna, Księża diecezjalni, Sanktuarium św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa.

Sanktuarium, aby mogło funkcjonować i spełniać swoją rolę, musi do niego pielgrzymować lud wierny. Pielgrzymka, to nadzwyczajna forma pobożności. To zewnętrzna manifestacja wiary, przywiązania do Boga, Maryi, Kościoła czy świętych. Pielgrzymują do sanktuarium uświadamiamy sobie, że jesteśmy pielgrzymami na tej ziemi, że zmierzamy do niebieskiego Sanktuarium, do „domu Ojca”. Każde sanktuarium uświadamia nam, że tu, na ziemi, nie mamy miejsca stałego. Ona ma charakter eschatologiczny. Pielgrzymka to przejaw pobożności i zawiera w sobie elementy religijne, psychologiczne, emocjonalne, uczuciowe, zespalające ludzi w wyznawaniu swojej wiary. Pielgrzymka umacnia więzy międzyludzkie, przyczynia się do budowy wspólnoty. Jest związana z trudem pielgrzymowania, zmęczeniem, nieraz opuchniętymi nogami, niewygodami dnia, bo czasem spiekota, a czasem deszcz i zimno. Pielgrzymka może mieć charakter pokutny, dziękczynny, błagalny czy pełen szacunku i czci dla Jezusa, Maryi czy świętych. Przy każdym sanktuarium pątnik może nabyć jakieś pamiątki, jak dewocjonalia czy modlitewniki. Pielgrzymka, to wędrowanie w stronę Boga czy Maryi, bądź też jakiegoś świętego. To wędrowanie przypomina nam o naszym zobowiązaniu zdążania do świętości. Przypomina nam o przemijaniu życia, o tym jak ono szybko

przemija, a ... wieczność stale czeka. Sanktuaria przypominają nam jak mądrze żyć na tym świecie<sup>4</sup>.

Najstarszym Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia na terenie naszej diecezji jest Matka Boża w Obrazie leżajskim. W tamtejszym modlitewniku można wyczytać słowa pełne żarliwej modlitwy, a które można przenieść do tego najmłodszego, naszego sanockiego Sanktuarium:

*Matko Pocieszenia –  
Prosimy, módl się za nami, Pani.  
Matko żyjących  
Matko pięknej miłości  
Matko świętej nadziei  
Matko łaski i miłosierdzia  
Lilio między cierniem  
Zdroju łask Bożych  
Balsamie uzdrawiający  
Słodczy serc sprawiedliwych  
Wierna Przewodniczko błędzących  
Gwiazdo oświecająca zaćmione  
grzechami sumienia  
Porcie tonących w wodach  
nieprawości  
Słodkie Rozweselenie smutnych  
Wsparcie biednych, wdów i sierot  
Wspomożycielko opuszczonych  
i już ginących  
Prosimy, módl się za nami, Pani.*

A co powiemy naszej Matce Pocieszenia – Pani Ziemi Sanockiej? Niech nasze serca same wypowiedzą to, co same czują, czym żyją, czym się smucą, a czym radują. My pod koniec Mszy świętej polecimy siebie Matce Pocieszenia – Pani Ziemi Sanockiej.

**Ks. Andrzej Skiba**

1 A. Jackowski, red., Miejsca święte Rzeczypospolitej. Leksykon, „Znak”, Kraków 1999, s. 5-8; P. Anzulewicz .... red, Z dawna Polski Tyś Królową. Przewodnik po sanktuariach maryjnych. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717 – 1983, Siostry Niepokalanki, Szymanów 1983, s. 11 – 18.

2 Dekret w sprawie ustanowienia sanktuarium w Sanoku, L. dz. 184/2005, z dnia 19.03.2005 r.

3 Pisma św. Franciszka z Asyżu, Ojcowie kapucyni, Warszawa 1976, s. 168.

4 Por. Z dawna Polski Tyś Królową, dz. cyt., s. 15 n.

## ***Akt zawierzenia Sanoka „Matce Bożej Pocieszenia – Pani Ziemi Sanockiej”.***

„Matko Boża Pocieszenia – Pani Ziemi Sanockiej”,  
**obdarowana pełnią łaski**,  
 Niepokalana, Bogarodzico Dziewico,  
 o której najwięksi piewcy nie mogą znaleźć słów odpowiednich,  
 nazywają Cię najprościej: Matką.  
 Spójrz na nas swoim macierzyńskim spojrzeniem,  
 na lud wierny Sanoka i Ziemi Sanockiej (oraz nas pielgrzymów),  
 którzy przybywamy do Twojego Sanktuarium.

Pragniemy przywitać się z Tobą,  
 jak uczynił to kiedyś św. Cyryl Aleksandryjski na soborze:

„Witaj Bogarodzico Maryjo,  
 czcigodny świata całego klejnocie,  
 światło, co nie gaśnie, korono  
 dziewictwa,  
 berło prawowiernej nauki, niezniszczalna świątynio,  
 domie Nieogarnionego, Matko Dziewico”.

Witamy Cię słowami  
 jakich użył chyba jeden z największych  
 Twoich czcicieli,  
 św. Efrema Syryjczyk:

„Witaj nasza pocieszycielko,  
 Ty ukołaś smutki i uśmierzyłaś  
 przykrości uciskanych,  
 usunęłaś wszystkie utrapienia! (...)

Witaj, najbezpieczniejszy porcie  
 żeglujących w tym życiu!

Witaj, najpewniejsza nadziejo naszej  
 duszy. (...)

Witaj, Ty Chrystusa, dawcę życia,  
 wychowałaś;

Chrystusa najmiłosierniejszego”.

Witamy Cię najpiękniejszymi  
 słowami

jakich używał św. Franciszek z Asyżu,  
 św. Maksymilian Maria Kolbe

czy najznakomitsi duchowi synowie  
 św. ojca Franciszka, zakonodawcy.

Witamy Cię sercami przepelnionymi  
 miłością,

szeptem naszych modlitw i życiem  
 z wiary wypelnionym troskami,

a nierzadko niepokojami.

Witamy Cię z najgłębszą czcią należną  
 Matce Syna Bożego,

jak przez wiele lat uczył nas prymas  
 Tysiąclecia,

Sługa Boży, Stefan kardynał

Wyszyński,

a przede wszystkim Jan Paweł II,

nasz wielki rodak na stolicy Piotrowej.

Wraz z naszymi pokornymi  
 pozdrowieniami

przynosimy do Ciebie,

„Matko Pocieszenia – Pani Ziemi  
 Sanockiej”,

nasze gorące prośby.

Maryjo,

bądź dla nas,

pielgrzymującego Ludu Bożego,

Znakiem niezawodnej nadziei

i pociechy,

szczególnie w chwilach niepewności  
 i zagubienia.

Przynieś nam pocieszenie od Tego,

który nas pociesza w każdym naszym  
 utrapieniu,

byśmy sami mogli pocieszać tych,

*co są w jakiegokolwiek udręce,  
 pociechą, której doznajemy od Boga*

**(2 Kor 1, 4).**

Bądź dla nas Znakiem,

**ową Niewiastą obleczoną w słońce  
 i księżycem pod stopami**

**ukoronowaną dwunastoma**

**gwiazdami (por. Ap 12,1).**

Bądź dla nas świętą Ikoną.

Bądź dla nas Znakiem

(C.d. na s.7)



## Uroczystość Trójcy Przenajświętszej

22 Maja 2005.

### Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dziś o godzinie 12.30, nasz parafianin, ks. Tomasz Smoter, odprawi pierwszą po święceniach Mszę świętą w naszym kościele. Polecamy Go Jezusowi Chrystusowi Najwyższemu Kapłanowi i Matce Kapłanów, Maryi.
2. Dziś kończy się okres wielkanocnej Komunii świętej.
3. Majówkę odprawimy dziś o godzinie 17:30.
4. W najbliższy czwartek wypada UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSUSA – BOŻE CIAŁO. Msze święte w naszym kościele będą odprawiane w następujących godzinach: 6:30; 8:00; 9:30 i 12:30. Po południu – bez zmian. Nie będzie Mszy świętej o godzinie 11:00 ze względu na procesję, która w tym roku rozpocznie się w kościele Ojców Franciszkanów i prowadzić będzie do kościoła Chrystusa Króla. Msza święta

poprzedzająca procesję rozpocznie się w kościele franciszkańskim o godzinie 10:00. Zachęcamy wszystkich Parafian do wzięcia udziału w procesji, aby w sposób zewnętrzny wyrazić swoją wiarę w rzeczywistą obecność Pana Jezusa pod postaciami chleba i wina. Prosimy dzieci pierwszokomunijne, aby przyszły w swoich strojach, a dzieci mniejsze prosimy do sypania kwiatów czy dzwonięcia.

5. W Strożach i Płowcach porządek Mszy świętych na Boże Ciało pozostaje bez zmian. Natomiast za tydzień, w niedzielę, Msza święta w Strożach zostanie odprawiona o godzinie 9:00, zaś w Płowcach o godzinie 10:00. Będą połączone z procesjami. Prosimy przygotować cztery ołtarze. Na Boże Ciało Parafian ze Strożów i Płowiec prosimy o przyście na uroczystości centralne.

### Koło Przyjaciół Radia Maryja Przy parafii Przemienienia Pańskiego

w Sanoku

**ZAPRASZA**

*sluchaczy i sympatyków RADIA MARYJA do wzięcia udziału*

*w PIELGRZYMCE*

**NA SPOTKANIE**

**RODZINY RADIA MARYJA**

*W Rzeszowie*

*dnia 23 maja 2005 r.*

**Drogi Przyjacielu!**

**Zapraszamy Cię serdecznie.**

**Otwórz swoje serce Jezusowi!**

**Koszt wyjazdu: 15 zł.**

**Wyjazd o godz. 14.30 z „Okęcia” w Sanoku.**

**Zapisy i informacja w Księgarni „Niepokalana” przy hali targowej**

**tel. 463 66 63, lub u p. Marii tel. 464 00 85**

### **Tak Bóg umiłował świat**

Skoro świat jest stworzony z miłości, zbawiony z miłości, a Bóg jest samą miłością - dlaczego tak wiele na tym świecie jest nienawiści?

Nienawiść jest formą zwyrodniałej miłości. Jak rak jest formą zwyrodniałego życia. Skąd się bierze to zwyrodnienie? Dlaczego miłość może zmienić się w nienawiść?

Smutna konsekwencja wolności. Nigdy jednak nie pojmiemy, w jaki sposób miłość zmienia się w nienawiść.

Potrzebna jest znajomość ludzkiego ducha, by odsonić mechanizmy zła istniejącego na ziemi.

**Ks. Edward Staniek**

### Intencje w tygodniu

Od 23.05. do 29.05. 2005 r.

**Poniedziałek – 23.05**

6.30 + Zofia Gacek ( greg.).

7.00 + Jan Gołda ( greg).

7.30 + Stefania, Piotr.

8.00 .....

18.00 1. + Władysław i zmarli z rodziny.

2. + Stanisława, Wawrzyniec.

3. + Waław Harna ( greg.).

**Wtorek – 24.05**

6.30 + Jan Gołda ( greg).

7.00 Dzięczczynna z prośbą o dalszą opiekę nad Genowefą.

7.30 + Jadwiga, Michał.

8.00 .....

18.00 1. + Helena (14 r. śm).

2. + Waław Harna (greg).

3. + Zofia Gacek (greg).

**Środa – 25.05**

6.30 + Jan Gołda ( geg).

7.00 + Zofia Gacek ( geg).

7.30 + Anita ( 9 r. śm).

8.00 + Paulina (12 r. śm).

18.00 1. + Stanisław Kurnik.

2 + Stanisława, Mieczysław Orybkiwicz.

3. + Wiktoria, Władysław Fron

**Czwartek – Uroczystość**

**Najświętszego Ciała i Krwi**

**Chrystusa - 26.05**

6.30 + Jan Gołda ( greg).

8.00 + Karol, Stefania, Tadeusz, Maciej.

9.30 + Zofia Gacek ( geg).

16.00 + Maria Starzecka.

18.00 + Władysław, Maria.

**Piątek – 27.05**

6.30 + Jan Gołda ( greg).

7.00 .....

7.30 O zdrowie i błogosławieństwo dla Edwarda.

8.00 + Andrzej Kurek.

9.00 15 - lecie istnienia Samorządów Terytorialnych w Polsce.

18.00 1. + Franciszka (f), Teofil, Jan.

2. + Janina, Władysław.

3. + Zofia Gacek ( greg).

**Sobota – 28.05**

6.30 + Jan Gołda ( greg).

7.00 + Zofia Gacek ( greg).

7.30 O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Magdaleny.

8.00 .....

18.00 1. + Kazimierz Kosztołowicz.

2. Stanisława (f), Roman.

**Niedziela – 29.05**

6.30 + Jan Gołda ( greg).

8.00 + Weronika, Mikołaj, Lucjan.

9.30 O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Ks. Stanisława Burczyka.

11.00 Za Parafian.

12.30 + Stanisława ( 10 r. śm), Tadeusz Szymański.

16.00 + Zbigniew (3 r. śm).

18.00 + Zofia Gacek (greg).

Płowce - + Fryderyk.

(C.d. ze s. 5)

wiernej Uczennicy Jezusa Chrystusa.  
Bądź dla nas,  
ludzi doświadczonych życiem,  
Pocieszycielką, Pomocą, Ratunkiem,  
Ucieczką, Wsparciem.  
Wlewaj w nasze serca pocieszenie,  
bo ono oświeca, pokrzepia,  
wzmacnia wiarę, budzi nadzieję,  
pomnaża miłość,  
sprowadza duchową radość,  
pozwala doświadczać Bożej  
obecności,  
uczy doskonałego zjednoczenia  
z Chrystusem.  
Wskazuj nam,  
że najpełniejsze pocieszenie i radość  
znajdziemy w przyjęciu Dobrej  
Nowiny o zbawieniu,  
Ewangelii Twojego Syna.  
Pomagaj nam budować życie  
na „skale” Bożych przykazań  
i nauki Kościoła.

Prosimy Cię, chroń nas przed  
upadkiem w grzechy, nałogi,  
które zniewalają człowieka,  
odwracają od naszego Pana,  
Nauczyciela i Mistrza,  
a Twojego Syna.

Pomóż powstawać z upadków  
grzechowych,  
pocieszaj nas, wpajaj w nasze umysły  
i serca głęboką prawdę,  
że miłosierdzie Boże jest większe  
od naszej nędzy.  
Chroń, Matko Pocieszenia, nasze  
rodziny przed laicyzacją,  
chroń przed wolnością źle używaną,  
ucz nas jak z pożytkiem dla duszy  
wykorzystywać wielki dar wolności.  
Rozbudzaj, Matko Pocieszenia, wiarę  
w naszych rodzinach,  
prowadź wszystkie swoje dzieci  
ścieżkami  
wskazanymi przez Twojego Syna.

Ucz nas spełniać to wszystko,  
co Syn Twój nam przekazał.  
Sama kiedyś mówiłaś:  
*Zróbcie wszystko, cokolwiek Syn mój  
wam powie (por. J 2,5).*

Jak kiedyś wniosłaś do domu  
św. Elżbiety radość i pokój,  
pocieszaj i nas, ludzi często zasmuconych  
wielorakimi trudnościami,  
zniewoleniami, problemami dnia  
dzisiejszego,  
często bezrobociem, rodzącym nawet  
beznadzieję życia.  
Ucz nas cieszyć się

choćby z najmniejszych okruszyn  
dobra jakiego doznajemy.

„Matko Pocieszenia – Pani Ziemi  
Sanockiej”,  
weź w swą opiekę lud wierny  
(wszystkich sanockich parafii),  
zamieszkujący ten piękny zakątek  
naszego kraju.  
Nieś pociechę chorym, samotnym,  
bezdolnym, smutnym,  
ludziom pozbawionym ciepła ogniska  
domowego,  
a spragnionych czulego, kochającego  
serca.

Prowadź swą macierzyńską dłonią  
i sercem pełnym miłości  
dzieci i młodzież do Twojego Syna.  
Umacniaj ich wiarę, ucz gorącej  
miłości Boga i bliźniego,  
szacunku do życia i troski  
o swoją osobistą godność i czystość  
życia.

Pomagaj poznać im źródło prawdziwej  
radości.

Ucz nas wszystkich wrażliwości na  
potrzeby bliźnich,  
jak Ty umiałaś je dostrzec w Kanie  
Galilejskiej.

Wlewaj w nasze serca życzliwość  
i serdeczność  
dla dobra naszych bliźnich.

„Matko Pocieszenia – Pani Ziemi  
Sanockiej”,  
bądź z nami, wspomagaj nas, prowadź  
do Jezusa,  
ucz jak kochać Boga i bliźniego,  
dopomagaj jak dojść do celu ostatecznego,  
ucz gdzie znajduje się źródło prawdziwej  
radości,  
pocieszaj w smutkach,  
bo Ty przecież – jak Matka - kochasz  
swoje dzieci.

**Modlitwę ułożył ks. Andrzej Skiba**



## Na pielgrzymim szlaku

W ubiegłą sobotę, 14 maja wierni Parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku mieli możliwość uczestniczenia w dorocznej pieszej pielgrzymce do Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie. W tym roku uroczystości związane z kultem Świętego były również zapoczątkowaniem obchodów X – lecia reaktywowania działalności Akcji Katolickiej w Archidiecezji Przemyskiej.

Wyruszyliśmy o 6.00 rano, po błogosławieństwie ks. Proboszcza, pod przewodnictwem ks. Janusza Wilusza. Wspaniała pogoda, soczysta majowa zieleń, podkreślająca piękno otaczającego nas krajobrazu, towarzyszyła nam na całej trasie trzygodzinnej pielgrzymiej wędrówki, sprzyjając radosnemu i podniosłemu nastrojowi dziękowania Bogu i Maryi, poprzez modlitwy i pieśni, za dar życia i wiary.

Zawiązanie wspólnoty nastąpiło o godz. 9.30 w kościele pod wezwaniem św. Katarzyny. Po wspólnej modlitwie Proboszcz Parafii, Diecezjalny Asystent Akcji Katolickiej, ks. Józef Niżnik naświetlił sylwetkę św. Andrzeja Boboli, a następnie procesyjnie wyruszyliśmy z relikwiami św. Andrzeja na „Bobolówkę”. Towarzyszyła nam



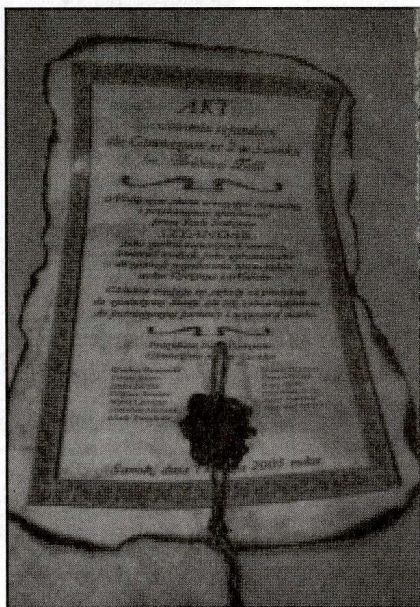
wspólnie odmawiana modlitwa różańcowa z rozważaniami martyrologii i śmierci Świętego. Uroczystą Mszę Św., która stanowiła szczytowy punkt uroczystości, poprzedził wykład Prezesa Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej Haliny Szydełko „Akcja Katolicka wyzwaniem i nadzieją”. Mszę Św. sprawowali: ks. bp Mariusz Leszczyński – Krajowy Asystent Akcji Katolickiej, ks. abp Józef Michalik

i ks. Józef Niżnik. Słowo Boże wygłosił ks. abp Michalik, który wskazując na coraz większe znaczenie laikatu w życiu Kościoła, starał się wykazać, że tylko wiara owocująca miłością jest właściwym wyborem chrześcijanina, zgodnym z nauką Chrystusową.

W uroczystościach uczestniczyło ponad tysiąc pielgrzymów i kilkudziesięciu kapłanów.

*Urszula Gaik*

## Nadanie Gimnazjum nr 2 w Sanoku imienia Królowej Zofii (13.05.2005).



Bogaty jest materiał dotyczący królowej Zofii, czwartej żony Władysława Jagiełły, a matki Władysława III Warneńczyka i Kazimierza IV Jagiełłończyka.

Kim była królowa Zofia i dlaczego takie imię nosi ta szkoła? Spróbujmy choćby po części w tym krótkim wystąpieniu przedstawić. Z pewnością uczniowie znają swoją patronkę.

Nosiła imię Sonka, a była córką kniazia litewskiego, Andrzeja Holszańskiego. Matka była księżną Aleksandrą Drucką. Według najpewniejszych źródeł urodziła się w roku 1405, a zmarła w roku 1461, w wieku 56 lat i pochowana została w katedrze na Wawelu, w ufundowanej przez siebie kaplicy

pw. Świętej Trójcy. Była uroczą panną, ale niepiśmienną, bez wykształcenia. Kiedy poznał ją król Polski, Władysław Jagiełło, a miał już wtedy około 70 lat, ona była 17-letnią dziewczyną. W przeddzień ślubu, który odbył się w roku 1421, w Nowogródku, przeszła z prawosławia na katolicyzm otrzymując imię Zofia. W roku 1424, arcybiskup gnieźnieński, dokonał uroczystej koronacji Zofii.

Czym imponowała królowa? Ambicjami, wytrwałością i energią, a do tego trzeba dodać urodę i radosne usposobienie. Kronikarz, Jan Długosz, napisał o niej, że serce miała „wspaniałe i wzniosłe”. Ale obok tych cech pozytywnych dało się u niej zauwa-



żyć nadmierną rozrzutność oraz skłonność do gniewu. Historycy piszą, że życia nie miała łatwego, bo to ciągle intrygi jakie pojawiały się na dworze królewskim, a to posądzenia o romanse, zdrady, pod nieobecność króla, który okazywał się zazdrosnym monarchą. Urodziła trzech synów, z których drugi wkrótce zmarł. Kiedy zmarł jej mąż, król Władysław Jagiełło, ona miała 29 lat i do wychowania dwóch synów: 10 – i 7 – letniego.

Znane są związki Królowej z Sanokiem, gdyż co roku odwiedzała Sanok, który został jej подарowany przez męża – króla. To było królewskie uposażenie. Do Sanoka przyjeżdżała wraz ze swoim dworem najczęściej dwa razy w roku, na wiosnę i w jesieni. Przebywała na dobrze nam znanym sanockim zamku, gdzie miała swoje królewskie pokoje, a mieszkając w nim, zabiegała o jego odpowiedni wygląd. Tu przebywali jej dworzanie: „marszałek, stolnik, kuchmistrz, pisarz i kapelan”, a także „urzędnicy i słudzy, jak podstarości, podkomorzy, pisarz celny, klucznik i wrotny oraz stróże zamkowy, a także aptekarz, piwowar i murarz zamkowy. Tu królowa przyjmowała gości i załatwiała ich sprawy...<sup>1</sup>. Tu, na zamku, odwiedził ją wpływowy biskup krakowski, Zbigniew Oleśnicki.

Kronikarze piszą, że królowa Zofia była niepiśmienną, a tymczasem,

to ona poleciła, aby przetłumaczono Pismo święte na język polski. Może nauczyła się czytać i pisać – tego pewno się już nie dowiemy. Jedno jest pewne: ma ogromne zasługi dla rozwoju polskiej kultury i języka. Jest to najstarszy pomnik średniowiecznej polszczyzny choć jego tłumaczenie wzorowane na czeskim jest mało precyzyjne i mało samodzielne. Aleksander Bruckner w „Dziejach języka polskiego” napisał w roku 1925: „Czeski to tekst żywcem na polski przełożony. Natomiast pod względem językowym Biblia posiada wartość nieocenioną – ukazuje bowiem, jak rozwijał się język polski”<sup>2</sup>. Przekład ten został dokonany na pergaminie w latach 1453 – 1455. Przekładu tego dokonał jej kapelan, ks. Andrzej z Jaszowic. Być może, że pomagali mu także inni tłumacze. Biblia ta zwana jest także Biblią Szarospacką, od węgierskiego miasta Szaros Patak, gdzie w niewyjaśnionych okolicznościach się znalazła i tam przebywała do roku 1939. Jej losy są niezmiernie ciekawe. Tekst Pisma św. był pisany gotykiem, po dwie kolumny na każdej stronie, liczącej po 35 wierszy. Na okładce rękopisu znajduje się następujący dopisek: „Przełożone są tu księgi ex Hieronimi trnslatione za króla polskiego Kazimierza, ojca Zygmunta króla, na żądanie matki Kazimierza Zofiej, królowej polskiej, roku od na-

rodzenia pana Chrystusa 1455, przez ślacheznego księdza Jędrzeja z Jaszowic, kapelana tej królowej, a pisane w Nowym Mieście dziesięć mil od Krakowa”<sup>3</sup>. Nie będziemy się spierać w tym miejscu z jakiego tekstu została przełożona: z Wulgaty św. Hieronima czy teksty czeskiego. Niech to robią najwybitniejsi specjaliści.

Zostawmy tak odległe już dla nas czasy, zamknięte często pieczęciami tajemnic i niewiedzy. Oto w roku 1880 powstaje Gimnazjum Męskie, a w roku 1922, otrzymuje nazwę Państwowe Gimnazjum Męskie im. Królowej Zofii. Można powiedzieć, że jest to gimnazjum królewskie i takim chce pozostać. To chluba i zobowiązanie. Szkoła ta przechodziła przeróżne koleje, a działało się to wraz z przemianami jakie dokonywały się w naszej Ojczyźnie na przestrzeni tych 125 lat. Znawcy tego zagadnienia o tej placówce szkolno – wychowawczej, powiedzieli już bardzo wiele i za to należą się słowa uznania<sup>4</sup>. W pewnym okresie jej historii znikła królowa Zofia, bo to przecież monarchini, królowa, jej wizerunek nie pasował do państwa robotników i chłopów – sądzono, nie pasował do laickiego modelu szkoły budowanej mozolnie, choć bezskutecznie na socjalistycznych przesłankach. Był czas, kiedy szkoła bardziej walczyła o swoje mark-  
(C.d. na s. 10)

(C.d. ze s. 9)

sistowsko – leninowskie oblicze, niż o poziom naukowy, bardziej zabiegano o to, w jaki sposób pozbyć się religii ze szkoły, aniżeli jak podnieść poziom nauczania czy oświaty. Te czasy są jakiegoś wstydliwe, choć z pewnością wielu trudno byłoby się do tego przyznać. Dziś uznajemy obecność królowej Zofii w tej szkole, w tym gimnazjum.

Jej imię mocno „przylgnęło” do murów tej szkoły, do ulicy przy której się znajduje, do pięknie kwitnącej magnolii rosnącej przy tej szkole. Wokół niej wytworzyła się jakaś aura, która niech już pozostanie. To z tej szkoły wyszli sławni, wielcy ludzie, uczeni. W tym miejscu, jakby na potwierdzenie historii, wspomnę:

- prof. Feliksa Młynarskiego, współtwórcę Banku Polskiego, który idee legionów Piłsudskiego rozszławił w Ameryce, wśród Polaków;
- doc. dr hab. Adama Fastnachta (1913 – 1987), który uchodzi za największego badacza dziejów Sanoka;
- płk dr med. Stefan Mozołowski (1892-1940), osobisty lekarz J. Piłsudskiego, a który potem został wywie-

ziony i zamordowany w Charkowie;

- prof. Włodzimierz Mozołowski (1895 – 1975), chemik na uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie, profesor chemii lekarskiej, jak mawiano;
- prof. Julian Krzyżanowski (1892 – 1976), słynny polonista, prof. m. in. Uniwersytetu Warszawskiego oraz członek Polskiej Akademii Nauk;
- gen. Bronisław Prugar – Ketling (1891 – 1948), który przemierzył prawie całą Europę walcząc o Polskę;
- malarz Michał Leszczyński (1906 – 1972), słynny marynista, podróżnik, który swoje życie zakończył na dalekiej Jamajce.

Wybitnych ludzi, którzy wyszli z tego gimnazjum nie brakowało i nie brakuje. Z kapłanów wspomnę choćby ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego, kapelana Rodzin Katyńskich.

Szkoła będzie miała nowy sztandar, gdzie widnieje orzeł Jagiellonów i herb królowej Zofii Holszańskiej. Ostatnią część tego wystąpienia poświęcę symbolice narodowej. Jesteśmy przywiązani do symboli narodowych. Wizerunek Orła Białego, biała czerwona flaga i hymn narodowy,

to symbole naszej państwowości i naszej suwerenności. Każdy z tych symboli ma długą historię, bo niektóre z nich sięgają czasów piastowskich. Symbole narodowe mocno wpisały się w tożsamość narodową, one są wyróżnikiem naszego państwa w świecie. One w czasach niewoli budziły tęsknotę i nadzieję na wolną Ojczyznę, nie pozwalały zapomnieć jej dziejów. Za każdym z tych symboli kryje się jakaś bogata treść. Należy się im specjalna cześć, jak postawa na baczność, ukłon, zdjęcie nakrycia głowy przez mężczyzn. Widzimy to w czasie oficjalnych wizyt państwowych czy uroczystości z udziałem wojska, organizacji patriotycznych czy szkół.

Najstarszym symbolem narodowym jest Orzeł Biały, który swymi początkami sięga pierwszych Piastów, a więc początków naszej państwowości. O tym symbolu czytamy już w kronice Galla Anonima. Pisali o nim inni, najstarsi kronikarze, jak Wincenty Kadłubek czy Jan Długosz. Symbol ten otoczony jest także legendami. W ciągu dziesięciu wieków istnienia Państwa polskiego, Orzeł Biały zmieniał swój wygląd, swoje kształty i przegna-





czenie. Jest on symbolem siły, męstwa, władzy, dostojnego majestatu, wzniosłości, a nawet wysokich lotów intelektu. Symbol Orła Białego zawsze był symbolem dumy i niezależności, gorących uczuć patriotycznych, dawał otuchy i siły. Orzeł jest Biały, a biel oznacza dobro, szlachetność, czystość, skromność; czerwień – majestat, królewskość, dostojność, odwagę, bohaterstwo<sup>5</sup>.

Czego Wam życzyć, Droga Młodzieży? Czego życzyć szkole, która za patronkę obrała sobie Królowę Zofię i ma w herbie Orła Jagiellonów?

Każdemu z uczniów i nauczycieli wypada życzyć wielkiego umiłowania ojczyźnej historii, jej ojczyźnych dziejów, tak bardzo bogatych w wydarzenia promienne sławą, a także przynoszące gorycz i upokorzenie. Ale to są nasze dzieje ojczyźne, jakby rodzinne. To jest nasza rodzinna kronika. Życzę szacunku do naszych narodowych symboli.

Życzę umiejętnego wczytywania się w literaturę ojczyźną, szacunku dla polskiej mowy, dla polskiego języka, który tak często jest zaśmiecany wulgaryzmami.

Wytrwałym życzę poznawania taj-

ników kształtowania się polskiego języka, choćby na przykładzie Biblii Królowej Zofii. Tajniki takie w czasach nam współczesnych, odkrywa przed nami p. prof. Miodek, wielki językoznawca. Językiem też się można pasjonować, choć może nie w takim stopniu jak piłką nożną czy skokami narciarskimi.

Wszystkim życzę wielkiej dobroci i skromności w postępowaniu, bo to oznacza kolor biały – Orzeł Biały! Niech wasze postępowanie będzie naznaczone przejrzystością i szlachetnością.

Życzę także odwagi w przyznawaniu się do swojej Ojczyźny niezależnie od tego, gdzie w swoim życiu się znajdziecie, gdzie los Was zaprowadzi. Wasze korzenie są polskie, biało – czerwone. Królewskość, to zdolność panowania nad sobą, a nie tylko nad poddanymi. Zdobycie taką zdolność panowania nad sobą, nad swoimi uczuciami, namiętnościami, przez pracę nad sobą, rozważę i refleksję nad swoim życiem. To oznacza kolor czerwony.

Życzę wam Bożego błogosławieństwa, bowiem nasz Naród zawsze uciekał się do Boga, do Matki Jezusa,

którą obrał za swoją Królową. W zdobywaniu tajników wiedzy życzę Wam światła Ducha Świętego i wytrwałości.

**Ks. Andrzej Skiba**

1 F. Kiryk, Stolica Ziemi Sanockiej, w: Sanok. Dzieje miasta, Wyd. Secesja, Kraków 1995, s. 276.

2 P. Ostafiński, Inne staropolskie rękopisy biblijne, w: „Przewodnik Katolicki”, 46/99, z dnia 14.11.1999.

3 M. Szastak, Zabytki polskiej książki rękopiśmiennej. Biblia królowej Zofii. Biblia Szarospotacka, w: [www.ap.krakow.pl/whk/zabytki/b-zofii.html](http://www.ap.krakow.pl/whk/zabytki/b-zofii.html)

4 Bardzo szeroko na ten temat pisała p. Małgorzata Szybiak, w dostępnym dla wszystkich „Tygodniku Sanockim”, w latach 2003/04, pod ciekawym tytułem ogólnym „Wspomnienia w kolorze sepii”. Są to dzieje szkoły ukazane przystępnie w różnych dekadach historycznych, od jej początków do czasu powstania I Liceum Ogólnokształcącego. Wiele na ten temat można spotkać na internetowej stronie szkoły, jak choćby najogólniejsze wiadomości w postaci „Ściaga z dziejów szkoły”.

5 Por. internet: [www.sciagawa.pl/a/](http://www.sciagawa.pl/a/)

## Zaproszenie na Trzecie Ogólnopolskie Czuwanie do Łagiewnik

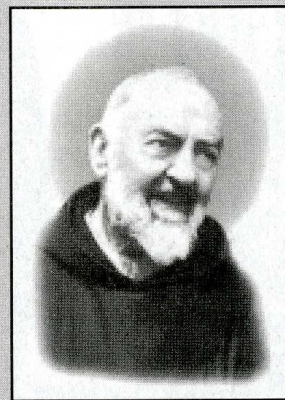
Czuwanie to odbędzie się w nocy z soboty na niedzielę 11/12 czerwca 2005 r. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach jako votum wdzięczności Bogu za dar kanonizacji Ojca Pio. Będzie to też podziękowanie Bogu za ś.p. Ojca Świętego Jana Pawła II, który dokonał teże kanonizacji.

Program czuwania:

21.00 - Przywitanie pielgrzymów i Apel Jasnogórski  
21.30 - Konferencja: "Ojciec Pio- kierownik dusz"  
22.30 - Yerba Sacra - teksty Ojca Pio

do córek i synów duchowych  
0.30 - Świadectwa o roli kierownictwa duchowego  
1.30 - Droga Krzyżowa  
2.30 - Koronka do Bożego Miłosierdzia  
3.30 - Przygotowanie Eucharystii  
4.00 - Eucharystia  
5.30 - Modlitwa uwielbienia  
6.30 - Zakończenie  
Zapisy w kancelarii parafialnej lub w zakrystii wraz z wpłatą 50 zł. Jeżeli będzie odpowiednia liczba chętnych koszty będą mniejsze i nadpłata zostanie zwrócone

Wyjazd nastąpi o godzinie 15-ej 11 czerwca z parkingu koło Zamku. Należy zabrać ze sobą krzeselko !



Koło Przyjaciół Radia Maryja Przy parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku  
ZAPRASZA

młodych słuchaczy RADIA MARYJA do wzięcia udziału

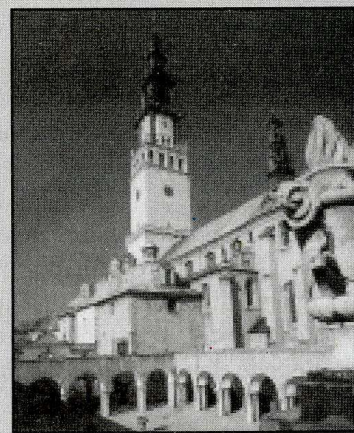


w PIELGRZYMCE  
NA VII SPOTKANIE MŁODYCH  
SŁUCHACZY RADIA MARYJA  
NA JASNEJ GÓRZE  
dnia 28 maja 2005 r.

„Młodzież - nadzieją świata”  
„Wymagajcie od siebie - choćby inni od Was nie wymagali”

**Jan Paweł II**

Drogi Przyjacielu!  
Zapraszamy Cię serdecznie.  
Tam trzeba być osobiście!  
Nie będziesz żałować!!!  
Otwórz swoje serce Jezusowi!



Koszt wyjazdu:

- młodzież ucząca się i studiująca 30 zł.
- młodzież pracująca 40 zł.

Wyjazd o godz. 4.00 z placu zamkowego w Sanoku.

Zapisy i informacja w Księgarni „Niepokalana” przy hali targowej  
tel.463 66 63 w.319 lub u p. Marii tel. 464 00 85

**Góra**  
**Przemienienia**

TYGODNIK PARAFIALNY

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: (0 13) 463 19 98.

Druk: Info Kolor tel.(013) 464 57 10.